

WATYKAN PRZECIW ROZWODOWI

Rewelacje z II lotu

Władze Kościoła katolickiego potępiły zatwierdzenie projektu wprowadzenia rozvodu przez parlament włoski. Zwracają one uwagę, że postawie nie liczyli się zupełnie z przepisami Konkordatu podpisanego w 1929 roku między Watykanem a Italią. Pomimo silnej opozycji Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej — projekt ma wielkie możliwości, że go zatwierdzi senat.

Oficjalne pismo Watykanu ubolewa, że większość posłów parlamentu włoskiego wypowiedziała się przeciw kompromisowi wytykającemu z 34 paragrafu Konkordatu i odrzucając poprawkę posłów chrześcijańsko-demokratycznych, aby uniknąć pogwałcenia jednostronnego układu, który obowiązywał obie strony tj. Watykan i rząd włoski.

Wprawdzie postawie upierają się, że nie chodzi tu o unieważnienie ślubu kościelnego a tylko o skutki cywilne takiego ślubu. Jednak Watykan woli sprzeciwić się projektowi jako pogwałceniu Konkordatu, nie wchodząc w meritum sprawy — to jest że projekt jest przeciwny nauczaniu Kościoła. W tej fazie walki obserwatorzy Watykanu u-

ważają, że należy unieważnić ten projekt, ponieważ gwałci umowę międzynarodową.

Według Konkordatu, ślub kościelny jest zarejestrowany w urzędzie cywilnym przez księdza i uznany za ślub cywilny. Projekt zatwierdzony przez parlament włoski ustanawia, że w wypadku udzielania rozvodu przez władze świeckie ślub kościelny traci skutki ślubu cywilnego. I nie ma wzmianki o rozwiązaniu ślubu kościelnego. Ale Konkordat przypomina, że unieważnienie ślubu kościelnego należy tylko do władz kościelnych. Dlatego Watykan i partia chrześcijańsko-demokratyczna nie mogą ustąpić w walce przeciw rozwodowi nawet, gdyby senat zatwierdził ten projekt. Póślowie chrześcijańsko-demokratyczni są za urzędzeniem plebiscytu w sprawie rozwodu i są prawie pewni, że większość narodu włoskiego wywoli się przeciw rozwodowi. Niestety, zwolennicy rozwodu są zdecydowani walczyć i mają nadzieję, że zwyciężą. Smutna to rzecz, że w kraju, gdzie się znajduje Stolica Chrześcijaństwa, postawie parlamentu nie liczą się z tradycjami chrześcijańskimi.

Pierwsze relacje z II lotu selenonauców amerykańskich na księżycu są nadzwyczaj ciekawe i wnoszą wiele nowych szczegółów do badań kosmicznych.

Bardzo ważną rzeczą np. jest to, że pojazd kosmiczny, by wrócić na ziemię, musi wejść w tak zwany "korytarz" utworzony przez ostrogi wynoszące od 5 do 7 stopni w stosunku do rownika. W przeciwnym razie pojazd zesłizgłby się po atmosferze ziemskiej i weszłby w jej orbitę bez możliwości powrotu. Mogłoby się zdarzyć również, że pojazd, wznosząc w atmosferze ziemską pod

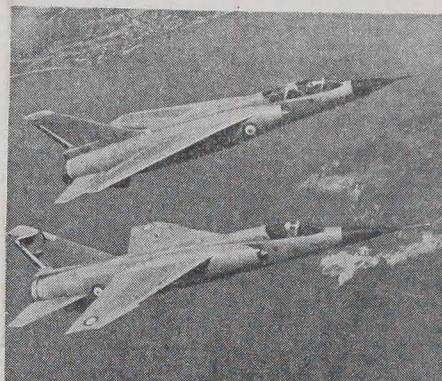
większym kątem jak 7 stopni, uległby rozbitciu ze względu na zbyt gwałtowne zderzenie się z tą atmosferą.

Selenonauci amerykańscy skrytykowali takie rzeczy, jak zbyt delikatne przyrządy, którym posługiwali się przy zejściu do pojazdu kosmicznego, dalej — zbyt ciasna przestrzeń w pojeździe uniemożliwiająca im swobodniejsze ruchy podczas lotu. Wylądowali także w szczegół, mianowicie, że znajdując się na księżycu — mogli z łatwością unieść ciężar 80 kg, co tłumaczy się małą siłą przyciągania. Trudną jest również rzeczą lądować na k-

życiu. Operacja ta wymaga od astronautów wielkiego doświadczenia i rozprężności. Dlatego uważają oni, że na pojeździe powinno znajdować się dwóch astronautów.

Najbardziej emocjonującym i trudnym momentem było wprowadzić w ruch motor dający pojazdowi impuls do powrotnego lotu na ziemię. Gdyby motor ten odmówił posłuszeństwa, selenonauci byłiby zgubieni w kosmosie. Obecnie trzej selenonauci przebywają odizolowani przez jakiś czas w Houston, choć znajdują się w dobrych kondycjach fizycznych.

Tymczasem w centrum kosmicznym w Houston uczeni przeprowadzają pierwsze doświadczenia z pyłem i kamieniami przywiezionymi z powierzchni księżycy. W osobnym laboratorium uczeni mają się przekonać, czy materiały te posiadają w sobie mikroorganizmy mogące skolonizować życie na ziemi. W tym celu krótki doświadczalne wystawione są przez 21 dni na działanie materii księżycowej; częściami kamieni czy pyłu księżycowego dodane będą do substancji w których rozwijają się mikroorganizmy ziemskie sześć typów nasłonecznionego i zwierzęcego poddane będą bezpośrednio wpływowi materiału księżycowego, by się przekonać czy nie posiadają zabójczych wirusów; 32 różnych gatunków roślin i ziarna nasadzone będą w "glebie" księżycowej, celem wyjaśnienia, jak "gleba" księżycowa wpływa na ich kiełkowanie i wzrastanie; te same doświadczenia poczyni się z pewnymi gatunkami ryb. Czekamy na końcowe wyniki tych badań.



Odratowane myśliwce francuskie "Mirage" różnych typów zalicają się do najlepszej w świecie, dzięki szybkości i zwrotności, przy stosunkowo małym skomplikowanym systemie pilotażu. Nie więc dziwnego, że "Mirage" rocznie wykonywane są przez lotnictwo wielu państw.

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAJOR JORNAL POLONÉS DA AMÉR. LATINA — FUNDADO EM 1920
CURITIBA — 3 grudnia — (dezembro) — 1969 — Nr 3045 — (49/69)

USA zawierają traktat z ZSRR

Nikt by się nie spodziewał, że dojdzie do porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Rosją w sprawie tak ważnej jak zakaz dalszego produkowania broni atomowej. Ostatnio jednak w Helsinkach doszło do porozumienia między delegatami sowieckimi i amerykańskimi. Prezydent Nixon i prezydent Podgórnny prawie w tym samym czasie podpisali dokument traktatu w trzech egzemplarzach, które będą strzeżone w Waszyngtonie, w Moskwie i w Londynie. Dewiza traktatu jest pięknie wyrażone powiedzenie: "Uczynić z naszego świata najspokojniejsze mieszkanie dla całej ludzkości".

Prezydent Nixon podpisał dokument w trzech odpisach w swoim gabinecie w Białym Domu w czasie krótkiej ceremonii, w obecności sekretarza stanu William Rogers'a, sekretarza Obrony

Narodowej Melvin Laird'a, asesora dla spraw obrony, Henry Kissinger'a i innych wysokich urzędników.

Nixon po podpisaniu dokumentu zwrócił uwagę, że sprawa zawarcia traktatu ciągnęła się w czasie urzędowania trzech prezydentów (Kennedy, Johnson i jego) i świadczy wybitnie o oddaniu się Stanów Zjednoczonych sprawie pokoju światowego.

Sekretarz stanu William Rogers poinformował, że zaprosi byłego prezydenta Johnsona i byłego sekretarza stanu Dean Rusk na uroczystość, podczas której będą złożone w Waszyngtonie kopie podpisane przez Nixon'a, Podgórnego i premiera angielskiego Harolda Wilsona.

W Moskwie dokument podpisał Podgórnny na specjalnej sesji Najwyższego Sowietu.

● **Waszyngton** — Uczni amerykańscy zdobyli odizolować ludzi czyli cechy dziedziczne umiejscowione w komórkach rozrodczych, których zespół stanowi podstawę genotypową dziecka. Odkrycie to nie daje jeszcze gwarancji, że będzie można kontrolować charakterystyczne cechy fizyczne i umysłowe człowieka.

● **Praga** — Dalsza czystka elementów liberalnych czeskiej dotknęła 62 osób. Na nic przysłało ustulowanie niektórych usuniętych ze swych stanowisk, by przez samokrytykę i odwołanie swych "błędów" uniknąć smutnego losu.

● **Brasília** — Dorocznym zwycięstwem dnia 27 listopada obróbowano w całej Brazylii trziesięcioroczne nieudane zamachy komunistyczne w Rio de Janeiro, podczas którego zginęło 17 oficerów i szeregowców w obronie republiki i demokracji.

● **Santiago** — Rząd chilijski nosi się z myślą zwołania konferencji Panamerykańskiej, w obecności prezydentów poszczególnych państw, celem położenia kresu "wyścigom" zbrojnym w rozpoczętym przez niektóre państwa Ameryki Łacińskiej.

● **Waszyngton** — Wielkie wrażenie w całym świecie wywołała ostatnia mowa prezydenta Nixon'a, w której oświadczył, że USA rezygnują z broni biologicznej (gazy i śmiertelne bakterie), nieznacznie istniejące rezerwy tej broni.

● **Waszyngton** — Cała prasa amerykańska zamieszcza szczegółowe relacje z zabójstwa dokonanego przez żołnierza amerykańskiego w tym kolebkości cywilnie (w tym kobiety i dzieci), zamieszkałej w zonie gdzie działają oddziały Wietkongu.

● **Pórtó Alegre** — Gauszowscy producenci rolni poważnie obawiają się o całość swych obfitości zbiorów pszenicy, ponieważ wąpi się czy transport i przechowanie tego produktu odbędzie się w terminie gwarantującym jego cenę i jego jakość.

● **Brasília** — Słynny piłkarz Pele figuruje już na nowym znaczkach brazylijskim z okazji swego 1.000. gola. Fundacja Związek Dziennikarzy ofiarował Pelenu złotą piłkę.

● **Brasília** — Oficjalny komunikat wojskowy z zony stolicy i Goiânia wyjaśnia, że zlikwidowana została grupa maoistycznych terrorystów, związana z ruchem Marighela, która dokonała wiele aktów sabotażu w Dystrykcie Federalnym i w Goiás.

● **Waszyngton** — Idąc po drodze ograniczenia wydatków, prezydent Nixon nakazał zamknąć 13 konsulatów, powrót do kraju prawie 15 tysięcy funkcjonariuszy wojskowych oraz kasacje 5 tysięcy różnych stanowisk dla osób cywilnych za granicą.

● **Rio** — Flota tankowców Petrobrás dojdzie z początkiem przyszłego roku do 830 tys. ton, dzieląc dwóm super-tankowcom "Hamilton Lopes" i "Horta Barbosa" liczącym po 130 tys. ton wyporności każdy.

W kalejdoskopie

● **Rzym** — Parlament włoski zatwierdził projekt odnoszący się do wprowadzenia rozvodu w kraju. Kampania za rozwodem prowadzili komunisti, seccjalisci i radykalowie. Oznacza to wielką porażkę partii chrześcijańsko-demokratycznej.

● **Brasília** — Podczas swej nieoficjalnej wizyty w Kongresie, Prezydent Médici został przedstawiony liderowi opozycji — Josaphat Marinho, któremu oświadczył, że opozycja powinna nadal krytykować wszelkie usiłunki władz rządowych dla dobra całego narodu.

● **Moskwa** — Podczas narodowego kongresu rolników w Moskwie, gener. sekretarz partii Breźniew wychwalał sowiecki system kolektywizacji w rolnictwie, zapominając nadmienić, że rolnictwo w ZSRR jest najslabszym punktem w ekonomii socjalistycznej a to właśnie dzięki kolektywizacji.

● **Bonn** — Rząd kanclerza Brandta zaproponował władzom Polski Ludowej oficjalne rozmowy na temat poprawy wzajemnych stosunków między obi państwami z góry już się wiadomości a to właśnie dzięki kolektywizacji.

● **Hong - Kong** — Korespondenci tego wielkiego miasta portowego donoszą, że Chiny komunistyczne przygotowują się do wojny za pomocą wielkiej kampanii o budowie schronów, zwiększeniu produkcji broni, odnowie wielkich magazynów do żywności oraz decentralizacji ciężkiego przemysłu.

● **Florianópolis** — W ubiegłą niedzielę odbyły się w Santa Catarina wybory municypalne, w których wzięło udział 874 tys. wyborców, należących do 175 municypów. Podobne wybory odbyły się w innych stanach Brazylii.

● **Belo Horizonte** — Wiceprezydent państwa Augusto Rademaker inauguruje ostatecznie wielki odcinek szosy asfaltowej pomiędzy Vitoria — Belo Horizonte i Uberaba, na którym pracowało w ciągu roku 5 tysięcy robotników. Szosa ta kosztowała 243 mln. nowych krucizerów.

● **Rio** — Miasto Rio otrzyma w przyszłym roku 4 nowe tunele, o łącznej długości ponad 4 km. Obecnie Rio posiada 9 tuneli liczących 9 km długości. Tunele te były konieczne, by ułatwić mieszkańcom przejazd z odległych od siebie dzielnic oddzielonych wzgórzami.

● **Kurytyba** — Roczne zbory kukurydzy w Paranie sięgają 3.800.000 ton, z czego 42 procent dostarcza południowi i zachodni Parana, a 37 proc. północnemu Parana. Kukurydza jest drugim produktem Parany, po kawie.

● **Rio** — Według danych dostarczonych przez Min. Oświaty, Brazylia znajduje się na 4 miejscu jeśli chodzi o wydatki na szkolnictwo. Pierwsze miejsce zajmują USA przed ZSRR i Japonią.

● **BUENOS AIRES** — Prezydent Argentyny Juan Carlos Onganía w ub. niedzielę oddał cały naród w opiekę Najśw. Sercu Maryi — w uroczystym akcie religijnym, w którym uczestniczył kardynał D. Antonio Caggiano.

● **Rio** — Prezydent Médici odwiedził marsz. Costa e Silva w jego rezydencji w pałacu Lacerdaes. Marszałek odzyskuje coraz więcej mowę oraz swobodnie ruszy prawego ramienia.

Niteroi w oczekiwaniu

Za 4 lata piękne miasto Niterói, stanowiąc stanu rioskiej i leżące naprzeciw Rio de Janeiro, obchodzić będzie 400 lat swojego założenia. Z malutkiego osiedla zamieszkanego 22 listopada 1573 roku karykowi Indiani Araribóia przez gubernatora Cristóvão de Barros wyrosło wielkie i nowoczesne miasto o ponad pół miliona mieszkańców.

Największą atrakcją turystyczną Niterói są przepiękne kościoły jak np. Wawrzyńca, św. Franciszka Ksawerego i Matki Boskiej Wspomożycielki, 4 marmurowe forte w pobliższych wzgórzach, kilka pięknych wysepek, a przede wszystkim cudowne wprost plaże, nieustępujące w niczym plaży rioskiej Copacabana.

Na wyspie "Dobrej Podróży" ma wkrótce powstać muzeum historyczne Niterói, z nowoczesnymi hotelami i malowniczymi ustroniami. Ruch turystyczny wzmoże się w całej pełni, gdy powstanie wspaniały most łączący Niterói z Rio de Janeiro, o długości 10 kilometrów i który zaliczy się do "największego dzieła inżynierskiego obecnego wieku" — jak się o nim wyraża prasa krajowa.

Most ten ma być wykonany do marca 1971 roku. Już od dzisiaj Prefektura miasta przygotowuje plany na rozbudowę Niterói ciągnące się kilkanaście km nad morzem oraz u stóp pięknego łańcucha górskiego dającego miastu malownicze i urozmaicone tło.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Szanowna Redakcjo, proszę o opublikowanie mego wywiadu podczas mego pobytu w Polsce!
Z poważaniem —

Antoni Gronowicz

Rozmowa z Antonim Gronowiczem

Na zakończenie swego dwumiesięcznego pobytu w Polsce pisarz amerykański polskiego pochodzenia Antoni Gronowicz udzielił wywiadu Jerzemu Jacyńcu z "Kultury". Czytamy w nim: "To nieprawda co piszą o mnie niektórzy, że w dzieciństwie pasalem krowy. Pasalem wtedy świnię. Pisarz amerykański polskiego pochodzenia śmieje się dobrudnie i dodaje:

— To oczywiście pewna licentia poetica. Faktem jest natomiast, że jestem chłopcem z działa, prądziada.
— I doktorem filozofii? — wtrącam.

— A tak, rzeczywiście. Nota bene polskiego uniwersytetu. Tak zaczęła się nasza rozmowa z mottem: w 30 lat później, a może nawet i więcej. Chodził po prostu o to, że Gronowicz i ja jesteśmy koleżkami szkolnymi. Pamiętam, że nie miał grać w piłkę i że Kochalski się równocześnie w jednej urzędowej koleżance. Gronowicz będąc uczniem VII klasy gimnazjum (w owym czasie przedostatniej klasy) zdał na I rok studiów uniwersyteckich. Z tego też powodu zaraz po maturze był już studentem III roku studiów, co wywołało osłupienie nie tylko kolegów, ale i tak zwanego ciała pedagogicznego. W tym samym mniej więcej czasie był już autorem kilku tomów poezji, jednej powieści oraz sztuki teatralnej "Niedroga recepta". W ten sposób stał się jednym z najmłodszych literatów naszego rocznika gimnazjalnego. Zaczął więc bardzo efektywnie.

Kiedy Gronowicz w roku 1938 znalazł się w Nowym Jorku, miał wszelkie podstawy do optymizmu. Do USA przybył jako stypendysta Funduszu Kultury Narodowej. Przed nim stypendystami tego Funduszu byli: Wanda Wasilewska i Leon Kruczyński. Funduszem Kultury Narodowej Gronowicz cieszył się w Nowym Jorku tylko jeden dzień. Nadeszła do polskiego konsula generalnego w Nowym Jorku depesza, że stypendium zostało Gronowiczowi cofnięte. Znalazł się więc niespodziewanie w mocno kłopotliwej sytuacji, w jakim kraju, ze słabą znajomością języka, bez środków do życia. Przypadek jednak sprawił, że osoba młodego Polaka i początkującego pisarza zainteresowała się sam prezydent Roosevelt. I wówczas nagle — uśmiechnęło się do Gronowicza powodzenie. Wizyta w Białym Domu, dokąd został zaproszony przez Roosevelta — otworzyła przed nim wszystkie drzwi. Stał się nagle modym, mile widzianym. Gdyby jednak poszedł wówczas po linii najmniejszego oporu — skończyłby na karierze playboya. Tak dziś twierdzi. Obrął jednak inną, o wiele realniejszą drogę — ciężkiej pracy i samoparcia. Rozważył swoją sytuację na chłopski rozum i z właściwym uporem zaczął robić to, co umiał. Zaczął pisać.

— Również w pracy pisarza — mówi dziś trochę sarkastycznie — 99 proc. jest potu, a tylko 1 proc. — natężnienia.
— Wynikiem tej pracy jest obecnie kilkadziesiąt pozycji na koncie piarskim Gronowicza i przekłady na 17 języków.
(Ciąg dalszy nastąpi)

Msze gregoriańskie

Od 1 do 30 grudnia br. w kościele św. Jerzego w Kurtybie odprowadzić się będą Msze św. gregoriańskie za duszę sp. Jana Burkota, zamówione przez rodzinę zmarłego.

Śp. Anna Telegińska

Dnia 2 października zmarła w Iratii po ciężkiej chorobie śp. Anna Telegińska, licząc 69 lat życia. Urodzona w Araukarii, od 10 lat (po śmierci męża) zamieszkiwała u najstarszej córki w Iratii. Pozostawiła w smutku 7 córek, z tych tylko jedna samotna, 4 synów i 44 wnuków. Pogrzeb, mimo niepogody, zgromadził wielu krewnych i znajomych. Serdeczne "Bóg zapłać" wyraża wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej posłudze dla Zmarłej.

Rodzina.

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtańszej, najszybszej i najsprawniej otrzyma Rodzina i Przyjaciele w POLSCE

POMOC

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz PACZKI SPECYFIKOWANE wg. katalogu.

PEKAO posłada Paczki: żywnościowe, ze świętyni owocami, słodczymi, upominkami dla Pań, Panów i Dzieci, maszyn do szycia, maszyn dziewiarskie, lodówki, sprzęt motorowy tj. sawcechody, motocykle, opony, materiały budowlane, wiklicienne, inwentarz żywy tj. krowy, świnię, węgiel, koks, meble i wiele innych rzeczy...

Tylko Paczki PEKAO wolne od cla

WIELKI ASORTYMENT LEKARSTW AMERYKANSKICH
GOTOWE DO ODBIORU APARTAMENTY I DOMKI

Po informacje i Katalogi należy zgłaszać się do:

PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez PEKAO New York,

p. Haliny BERGMAN,

SAO PAULO
Caixa Postal Nr 5127, Tel.: 220-39-65

KSIEŻA POLSCY W BRAZYLII

KS. MAREK JAN (1867 - 1944)

Ks. Jan Marek, "pionier myśli i czynu katolickiego", urodził się w Dębowcu Kolo Jasła, diecezja przemyska, w dniu 4 lutego 1867 roku w ziemi małopolskiej synajcej z wielkiego patriotyzmu.

Ks. Marek studia swoje odbył: gimnazjalnie w Jaśle, wyższe w seminarium diecezjalnym w Przemyslu. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk ks. biskupa Łukasza Soleckiego w 1892 roku. Pierwsze placówki duszpasterskie spełniał w Lublinie, Pysznicy, Rychelcach i Zaleszanych. Na usilne prośby i wołanie O. Honorata Jedlińskiego kapucyna misjonarza ludowego, pracującego w Rio Grande do Sul wśród kolonii polodowych, pracującego w Rio Grande do Sul w 1906, i za pozwoleniem ordynariusza, ks. biskupa Józefa Sebastiana Pelczara, zgłosił się na apostołstwo do Brazylii.

Ostatnie chwile pożegnania ks. Marka pięknie skreślił ks. Miodowski Stefan, który go znał osobiście jako 10-letni chłopak i później, za pracy duszpasterskiej po powrocie do kraju w wspomniaciach posmiertnych.

Ks. Marek pożegnał się z matką i rodziną i wyjechał na misję "najdroższe i najcięższe" dla zapomnianych rodaków w Brazylii w 1905 roku, z przeznaczeniem do diecezji portogaleńskiej. Dom Claudio José Gonçalves Ponca de Leão CM. przeznaczył go na osteroczną parafię Dom Feliciano po śmierci ks. Macieja Piecha w 1902 roku.

W liście ks. biskupa Pelczara do O. Jedlińskiego czytamy: "Wskutek pisma Waszej Wielebności, wydrukowanego w Kronice diecezji Przemyskiej, przedstawiającej dole ludu polskiego, zgłosił się ks. Jan Marek wikary w Zaleszanych i oświadczył gotowość poświęcenia się na parę lat pracy misjonarskiej wśród emigrantów polskich w Brazylii. Kuria biskupia chętnie udzieliła pozwolenia na wyjazd do Brazylii, atokli pod warunkiem, jeżeli tamtejszy ks. biskup odmiesie się do nas z prośbą i zapewni wyżej wymienionemu kapłanowi potrzebna kwotę na podróż tam i z powrotem i utrzymanie, jakoko też przyrzeknie otoczyć go swoją opieką XXXIII". (Listy, Archiwum Prow. OO. Kapucynów, Kraków XXXIII).

Ks. Marek pracował w Dom Feliciano tylko dwa i pół roku, od grudnia 1905 roku do czerwca 1908 roku, po czym powrócił do kraju na rozkaz swojego Ordynariusza, z przeznaczeniem do Turbii jako proboszcz, gdzie przez 36 lat "był w ciągłej pracy". Zmarł po ciężkiej trzyletniej chorobie raka w dniu 7 lutego 1944 roku, w dzień swoich imienin.
(Ciąg dalszy nastąpi)

Poszukuje się...

Poszukuje się osoby z polskiej rodziny, która zaopiekowała by się staruszką. Daje się mieszkanie za darmo. Osoba zainteresowana może się zgłosić pod adresem: Vile Rosinha — Rua Nr 850 — Portão (blisko szkoły) — Kurytyba.

Kącik Grupy Folkloru Polskiego w Paranie

W dniu 3-go stycznia 1970 roku przypada 10-ta rocznica założenia, w stolicy Parany, pierwszej, stałej "Grupy Folkloru Polskiego w Paranie". Rocznicą ta, co jest zrozumiałym, jest dla nas wielkim, historycznym wydarzeniem. — Pomimo wielkich trudności i przeciwności w ciągu swego istnienia, Grupa nie szczędziła sił i nieustającej pracy, celem niesienia Polskiej Kultury Ludowej, wśród naszych licznych rodaków w Brazylii, starając się zawsze i wszędzie podkreślać naszą przynależność duchową do Narodu, z którego pochodzimy. — Sukcesy dotychczas odniesione wśród największych i najważniejszych ośrodków kulturalnych naszego Kraju zdobyły naszej Grupie prawdziwy podziw uznania i należy szacunek i poważanie, które automatycznie przechodzą na całą Et-

nię Polską w Brazylii, bo jej własnością jest nasza organizacja. Nic więc dziwnego że ta 10-letnia rocznica dyktuje nam wreszcie wszystkie warunki, postanawia uczyć się jak najwyraźniej. Uroczystości tego rodzaju Jubileuszowego będą trwały w ciągu całego miesiąca: od 10-go grudnia do 10-go stycznia 1970 roku. Rozpoczynamy miesiąc jubileuszowy — Uroczystym Przejściem dla Władz stanowiących i miejskich, prasy, radia i telewizji, przedstawicieli bratnich Grup Folklorystycznych, naszych prawdziwych przyjaciół i sympatyków, którzy wszyscy członkowie naszej Grupy będą mieli honor gościć w swojej siedzibie przy Tow. T. Kosciuszki. Specjalne zaproszenia imienne na inauguracyjny program zostanie wysłane. Program "przejściem", rozpoczynamy miesiąc uroczystości jubileuszowych naszej Grupy Polskiego Folkloru w Paranie, których dalszy i najważniejszy program podawać będziemy w następnych numerach "Ludu".

Sekretariat GFFP

Złote Gody Małżeńskie



Bolesław i Zofia Podgórcy obchodzili dnia 17 września br. złoty jubileusz 50-letniego pożycia małżeńskiego. Obydwoje urodzili się w Polsce. Pan Bolesław przybył do Brazylii jako 16-letni chłopiec, p. Zofia zaś liczyła 9 lat życia, gdy przybyła do Ziemi św. Krzyża. Związek kościelny zawarli 17 września 1919 roku w kościele parafialnym Guarani das Missões. Msza św. jubileuszowa odprawiona została przez ks. Piotra Wastowskiego w kaplicy św. Józefa, na Lini Stefani, po czym ugoszczono liczna rodzinie i zaproszonych w domu Jubilatów.

Szczęśliwe pożycie małżeńskie p. Bolesława (77 lat) oraz p. Zofii (70 lat) pobłogosławił Pan Bóg liczny potomstwem: 10 dzieci i 37 wnuków. Synowie: Wacław żonaty z Balbiną Walczyńską; Mieczysław żonaty z Marią Doick; Jan żonaty z Sabliną Kryńską; Adam — z Kazimierą Domaniską; Stefan — z Lucją Winczkiewicz. Córki: Władysława żonata z Edmundem Eliską; Antonina — za Józefą Kicia; Jadwiga — za Bolesławem Zyską, i Aniela — jako samotna. Nadesłał chrześniak jubilatów — Adam Gabrieliczyk

Śp. Weronika Jarosz



Dnia 9 listopada br. zmarła w kolonii Serra do Mirador (municipium Ibirama) w wieku 74 lat śp. Weronika Jarosz, wdowa po śp. Stanisławie Jaroszu. Śp. Weronika Jarosz z domu Safranowiczów, urodziła się w Wilnie 6 czerwca 1895 r. Przybyła do Brazylii w 1929 roku. Śp. Weronika Jarosz była wzorową żoną, matką i babką. Została 8 dzieci, 45 wnuków i 2 prawnuków. Pogrzeb odbył się na miejscowym cmentarzu przy liczny udział rodziny i znajomych. Rodzina zmarłej wyraża na tym miejscu serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy odwiedzali ją w czasie choroby jak również za wzięcie udziału w pogrzebie.

Rodzina składa namto serdeczne podziękowanie księdzu Jerzemu Badocha za przygotowanie na drogę do wieczności i odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.
Bóg zapłać!

PROBLEMAS DO AGRICULTOR — MAO DE OBRA CARA — ESTIAGENS — MAS COLHEITAS. ELIMINE ESTES PROBLEMAS E OBTENHA LUCROS CERTOS, MECANIZANDO SUA LAVOURA.

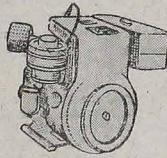
IMAG-Implementos e Maquinas Agricolas Ltda.

MOTORES DIESEL A GASOLINA DA MELHOR PROCEDENCIA.

AGUARDAMOS SUA VISITA

MICRO TRATOR ISEKI — LINHA COMPLETA EM EQUIPAMENTOS PARA IRRIGACAO

WISCONSIN AV. SETE DE SETEMBRO — 2428 — ESQUINA COM RUA CONSELHEIRO LAURINDO — CURITIBA — MATRIZ EM SAO PAULO



Lekarze:

Dr. Ludovico Rydygier
MÉDICO
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cirurgia de Espite e Obstetrícia na New York Polyclinic Medical and Hospital —
"Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 - Fone: 4-9494 — 14.º andar — Jolândia 1411 — Ed. Barão do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 4-5473
CURITIBA — PARANA

DR. AUGUSTO KISZKA
CLÍNICA MÉDICO CIRÚRGICA
Médico do Hospital Bom Jesus Médico da Prefeitura Municipal.
A T E N D E :
Hospital: das 8 às 10 horas.
Consultório: — Rua Dom Pedro II 829 das 15 às 18 horas.
PONTA GROSSA — PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI
Diplom Uniwersytetu Paryskiego Były Profesor Univ. Parabiago. Po powrocie z Europy przejmie Farmácia Stefeld, Pr. Tiradentes, 53 od godziny 9-tej do 13-tej. Choroby skóry. Specjalność: seho zrenia nerek i dróg moczowych. Rezydencja: Ibanjo Pereira 322.

Dentysty:

DR. WINCENTY FLENIK
Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba

DR. NEWTON MALEWSKI
Cirurgião Dentista
Extrações e dentaduras em 6 horas
Marechal Deodoro, 211 — 17.º andar — Fone: 4-4600
Edifício BRASESCO
CURITIBA

DR. ESTANISLAU BUNDYRA

Biuro Prawnicze dla pewniejszej obsługi klientów składające się z 6 Adwokatów, zaliczających wszelkie sprawy prawnicze. Przyjmuje w godzinach handlowych.

DR. STANISLAW PUCHALA

CIRURGIÃO - DENTISTA
CONSULTÓRIO
Av. Ipiranga, 877 — 1.º andar
Sala 116 — Tel.: 35-0839
SÃO PAULO

Szpitalne:

CASA DE SAÚDE DR. MOYSÉS PACIORNIK
PORODY — OPERACJE
Rek: rozporządzenie i leczenie
Rua Lourenço Pinto, 83
Tel.: 4-2222 i 4-2230

Adwokaci:

DR. LUCJAN KASPRZAK
Praça Osório, 45 - 1.º and. 105
CURITIBA

Zalatiwa inventarje, ściga wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów bronią zgodnie w jakichkolwiek sprawach kryminalnych
Mówi się po polsku

DR. EDWARD ŻELAK

Zalatiwa sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inventarje.

Rua Emiliano Perista n.º 10 — 1.º andar — Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) — Edifício Quinco — CURITIBA

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, inventarje itd.
Praça Presidente Getúlio Vargas, 68 - Tel.: 173 - 5. 1066 dos Pinhais - Pr.

Kącik Rodzinny

Święci w Nowym Kalendarzu

Nowy kalendarz liturgiczny rzymski ogłoszony w tym roku wywołał wiele zainteresowanie. Nawet prasa katolicka wypowiadała swoje sądy. Znaczną część katolików z zaim przyjęła usunięcie z kalendarza 60 Świętych i zaliczenie pozostałych do dwóch grup: święci grupy A, których uroczystość liturgiczna jest obowiązkowa (Msza św. i brewiarz); święci grupy B, których uroczystość liturgiczna jest pozostawiona do woli kapłana i wiernych.

Wobec tych zmian kapłani i wierni zaczęli występować w obronie Świętych uważając skreślenie ich z kalendarza i przeprowadzenie za niewłaściwe.

Ta reakcja jest bardzo miłym objawem czci, jaką wierni otaczają Świętych. Stąd krytyka kalendarza wypływa ze szczerego źródła. Z drugiej jednak strony zbyt krzytyczne nastawienie płynie z braku bliższej znajomości nowego kalendarza. Spieszmy więc z wyjaśnieniem.

Podobne zmiany w kalendarzu przeprowadzali papieże wiele razy w historii Kościoła. Po Soborze Trydenckim papież św. Pius V w roku 1568 dokonał radykalnej reformy kalendarza. Uroczystości Świętych, które zajmowały cały rok liturgiczny, zredukował do 156. Liczba Świętych w kalendarzu wzrosła jednak w roku 1950 do 262. Papież Pius XII w roku 1951 rozpoczął więc dalszą reformę kalendarza, kiedy wprowadził uroczysty obchód Wigilii Paschalnej i Wielkiego Tygodnia powracając do tradycji pierwotnego Kościoła. Zmiana spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony kapłanów i wiernych. Ten udany eksperyment leży u podstaw całej współczesnej reformy kalendarza. Już w roku 1955 nastąpiło pewne uproszczenie kalendarza: 42 uroczystości Świętych celebrowane w rytmie zdwojonym sprowadzono do rytmu prostego, a 32 uroczystości Świętych rytmu prostego zredukowano do wspomnienia (commemoratio).

Papież Jan XXIII w roku 1960 ogłaszając nowe przepi-

sy liturgiczne usunął z kalendarza niektóre święta i msze wotywnie jako nieodpowiadające współczesnym czasom. Papież Paweł VI wprowadzając w życie art. 107 i 108 Konstytucji o Świętej Liturgii zatwierdził nowy kalendarz przygotowany w duchu soborowym.

Nowy kalendarz stawia w centralnym miejscu uroczystości paschalną Zmartwychwstania Pańskiego, poprzedzoną przez 40-dniowy Post, wolny od uroczystości Świętych i przedłużoną na 50-dniowy okres wielkanocny ukoronowany uroczystością Zesłania Ducha Świętego. Cykl uroczystości wielkanocnych uzupełnia tzw. obchód Objawienia Pańskiego obejmujący dwa czasy liturgiczne: czas Adwentu i czas Bożego Narodzenia (od Wigilii do niedzieli po Trzech Królach). Ponadto każda niedziela jest uważana za tygodniowy obchód Zmartwychwstania Pańskiego.

W ten wieniec Świąt Pańskich wplatają się obchody liturgiczne ku czci Świętych. Są one podzielone na trzy stopnie: uroczystości (so-

emnitates), święta (festa) i obchody pamiątkowe (memoriae). Zamiast niemieł widzianego w naszych czasach podziału świąt na klasy, użyto słów bardziej religijnych i zgodnych z tradycją.

Podział został dokonany ze względu na łączność poszczególnych Świętych z misterium zbawienia. I tak na pierwszym miejscu stawiana są uroczystości osób najbliższych Zbawiciela: Matki Najświętszej, św. Józefa, Jana Chrzciciela, apostołów Piotra i Pawła. Po tym idą święta ku czci osób, które odegrały większą rolę w misterium zbawienia, a więc: pozostałych apostołów, ewangelistów Marka i Łukasza, Świętych Męczenników.

Po co, ten przepis? Aby żaden Święty, przedstawiony przez Kościół do czci wiernych, nie został zapomniany. Rok liturgiczny ma tylko 365 dni. Było więc rzeczą niemożliwą wpisać do kalendarza tysiące Świętych. Trze-

ba było dokonać wyboru. Po zastawieniu większej ilości ferii czyli dni wolnych od świąt oraz obchodów pamiątkowych pozwoli wiernym nie tylko prosić o Mszę św. na cześć jakiegoś Świętego z Martyrologium, np. patrona, lecz także o Mszę św. wotywną w szczególnych intencjach, np. o zdrowie, o nawrócenie grzeszników, za zmarłych, w intencji spełnienia pracy, na rozpoczęcie nauki, w szkole, w pracy, w fabryce, w biurze itp.


Obchód pamiątkowy Świętego pozostawiony do woli całym Kościołem, a nawet Świętego z Martyrologium może stać się obowiązkowym w jakimś kościele partykularnym. I tak Polska nadal będzie cześć obowiązkowo naszych Świętych.

Bliższe poznanie kalendarza wykazuje, że trudne zagadnienie podkreślenia cyklu świąt Pańskich oraz umożliwienia czci publicznej należnej Świętym zostało szczególnie rozwiązane. Poszczególne kościoły partykularne na całej kuli ziemskiej będą

czcić nadal różnych Świętych, tak, że poza niedzielami i świętami Pańskimi codziennie z niezliczonych Świętych będą się wznosić ku niebu publiczne modły na cześć Świętych których Bóg wywyższył przez życie heroiczne i przyjmując łaskawie ich pośrednictwo dla naszego dobra.

O. Michał Machejek, O.C.D.

OKULARY
BIZUTERIA
ZEGARKI



CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 141
CURITIBA

AUMENTE

SUA COLHEITA COM ENVIY

ADUBO LÍQUIDO CONCENTRADO

DISTRIBUIDOR EXCLUSIVO PARA TODO O BRASIL

ADUBOS BOUTIN LTDA.
Avenida Pres. Afonso Camargo, 155 - Fone 4-1296 - Caixa Postal 1103

Fábrica e Depósito

Portas, Janelas c/ venezianas, basculantes, caixas luz e elétrica, Capelinhas V.D. Tudo para pronta entrega. Tratar com Estanislau Dombrowski.

Rua Omílio Monteiro Soares, 708 VILA FANT

DISTRIBUIDORA DE PAPEL DE ARTES GRAFICAS Sta. Maria Ltda.

PAPEL PARA IMPRESSÃO EM GERAL

Envelopes - Cartões de Visita - Cartolinas - etc.

PAPEIS PARA MIMEOGRAFO FORMATO OFICIO ATACADO E VAREJO

Prêcos especiais para revendedores Estoque para pronta entrega

Avenida Visconde de Guarapuava, 2140 Esquina Rua Tibagi - Fone: 4-9465

CURITIBA

RETIFICA BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Kompletna reforma traktorów gąsienicowych i kołowych. Robotą szybka i gwarantowana. - Ceny przystępne. Rua Marechal Floriano Peixoto, 4100 - Fone: 4-2635

CURITIBA — PARANA

HUMOR

Interesująca sztuka

Małżonkowie pokłócili się i z obu stron posypały się niewybredne wiązanki. Po jakimś czasie do drzwi zadzwonił mały chłopak sąsiadów. Mąż otwiera drzwi i pyta:

— Czego chcesz?

— Tatusiu mnie przysłał, żebym zapytał pana, na jakiej fali słuchają państwo tak interesującej sztuki?

Regulamin

W jednym z londyńskich hoteli wisi tabliczka z napisem:

"Francuzi proszeni są o powrót do domu przed drugą w nocy. Niemców prosi się o nie wstawanie przed 6 rano. Włochów uprasza się, aby po 10 wieczór nie śpiewali. Szkoci proszeni są o regulowanie rachunku przed opuszczeniem hotelu".

Nie może się zdradzić

— Dziękuję ci, moja kochana żoneczko, że pamiętałaś o moich urodzinach i kupiłaś mi piękną koszulę. Ale bieda w tym, że jest ona o trzy numery za duża. To koszula dla olbrzyma.

— Nie ma rady. — Nie przypuszczasz chyba, że zdradzę się w sklepie, z tym, iż mój mąż jest chudzielem?...

Sport w skrócie

— **Nowa jedenastka Brazylii.** Trener reprezentacji państwowej — João Saldanha ogłosił nową listę 22 piłkarzy, którzy bronić będą barw Brazylii na mistrzostwach świata w Meksyku. Oto nazwiska i jedenastki: bramkarze: Ado i Leão; obrońcy: Ze Maria i Scala; pomocnicy: Marco Antônio, Zalodochi i Piazza; atak: Jair, Tostão (Rivelino), Gerson, Pelé i Edu. Zostało więc powołanych nowych pięciu piłkarzy, którzy blyszczyli doskonałą formą podczas 3-miesięcznego turnieju "Roberto Gomes Pedrosa".

— **Finałisti turnieju "Robertão".** Ostatnie rozgrywki turnieju "Robertão" przyniosły następujące wyniki: Palmeiras - Portuguesa 2x0, Botafogo - Santos 0x0, America - S. Paulo 4x0. Do finału weszły cztery najlepsze drużyny, a więc: Botafogo, Cruzeiro, Corinthians i Palmeiras.

— **Eliminacje do mistrzostw świata.** Włochy w 3 meczu zwyciężyły Niemcy Wschodnie (NRD) w stosunku 3:0, klasyfikując się w ten sposób do rozgrywek ćwierć-finałowych w Meksyku. Polska, pomimo zwycięstwa nad Bułgarią 3x0, ma bardzo małe szanse, i to jedynie w wypadku gdyby Bułgaria przegrała z Luksemburgiem, co jest bardzo wątpliwe.

— **Zawody hipiczne:** Doskonale jeździec brazylijski João Pessoa zajął szóstą i 11 miejsce na międzynarodowym turnieju hipicznym w Genewie tak w skokach jak i w jeździe z przeszkodami.

— **Międzynarodowy turniej tenisowy:** W São Paulo odbywa się obecnie międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem tenisistów reprezentujących 7 państw. Barw Brazylii bronią: Carlos Fernandes, Edison Mandarinc, Pedro Bueno i Maria Ester Bueno.

Nova Liturgia em Vigor

Os jornais falaram em "dificuldades que o Papa está encontrando para pôr em vigor o novo "Ordo Missae", isto é, o novo ritual da missa. Chegaram a noticiar — televisão inclusive — que o Papa, pressionado por cardeais italianos, teria adiado a instauração do ritual novo.

Na verdade, alguma dificuldade está encontrando. Da parte de uns, por julgarem a renovação decepcionante, fraca, atrasada. Da parte de outros, por a julgarem avançada demais, e segundo informa a imprensa, até "herética".

Estamos vivendo um tempo curioso em que religião e teologia começou a ser notícia. E o despreparo (quando não a má fé) dos jornalistas neste campo é absoluto e total. As vezes seria cômico, se não prejudicasse tão gravemente os fiéis. Em conferência pronunciada em Roma, ainda no tempo do Concílio, sobre o debate a respeito da transubstanciação, Schillebeckx dizia que alguns teólogos ainda não haviam tomado consciência clara desse fato: a teologia dos jornais... Fato recente, importante, perigoso. O que implica numa maior responsabilidade dos teólogos profissionais e conscientes que deverão

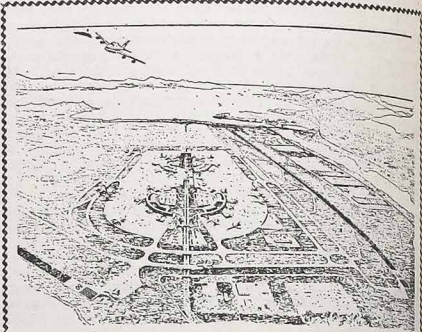
medir suas palavras quando dão a público os resultados de suas pesquisas. O que para eles significa pão pode significar pedra para o jornalista. Isto traz sempre dificuldades, inclusive para o Papa.

No caso "novo ritual da missa", abaixo do jornalístico, há uma verdade: a renovação traz mesmo algo de profundamente novo sob a aparência modesta de uma mudança aparentemente nula: é todo um espírito diferente de culto. Diferente do antigo rubricismo, do fixismo ritual, mas na linha do decreto do Concílio Vaticano II sobre a Sagrada Liturgia. Pode-se dizer que os princípios que regem o novo missal são: participação ativa de todos, o respeito pela verdade dos gestos e palavras, o desejo de atingir as pessoas em sua diversidade e seu pluralismo.

Enquanto isso, e bom que se informe que o Papa Paulo VI não adiou a entrada em vigor da nova missa. Apenas permitiu que o uso dela permanecesse optativo até 1971. Mas a maioria, cremos nós, começara logo a pô-la em prática, pois é um progresso notável.

L U D

CURITIBA — 3 de dezembro de 1969 — PAGINA 8



Projeto do Aeroporto Supersônico. — A primeira fase deverá ser concluída em 1973, ocupando o mesmo local do atual Aeroporto Internacional, Galeão.

Falam os Dominicanos

Os acontecimentos que cercaram a prisão e morte de Carlos Maringhela em São Paulo e nos quais foram envolvidos membros da Ordem dos Dominicanos motivaram a divulgação de uma nota oficial assinada por frei Domingos Maia Leite, provincial do Brasil e frei Vicente de Cousesongle, assistente do mestre-geral da Ordem, especialmente enviado ao Brasil para examinar o caso. O texto integral do documento é o seguinte:

1. Agradecemos ao sr. cardeal-arcebispo de São Paulo, Dom Agnelo Rossi, presidente da CNBB, e Dom Avelar Brandão Vilela, presidente do CELAM, por suas declarações publicadas na imprensa nos dias 11 e 14 de novembro a respeito dos dominicanos presos.

2. Fiéis à doutrina da Igreja, não podemos aprovar o terrorismo e a violência, como foi recentemente lembrado por Paulo VI em Bogotá e pela Conferência de Medellín.

3. Conhecendo os religiosos presos, não colocamos em dúvida a sinceridade de seu sentimento evangélico, bem como a autenticidade de seu amor pelos homens e pelo País.

4. Lamentamos que diante da opinião pública se tenha promovido a difamação de pessoas cuja culpa não está ainda judicialmente comprovada, conforme o princípio reconhecido pela Declaração Universal dos Direitos Humanos, no artigo XI, § 1.º.

5. A fim de garantir a defesa de nossos religiosos, apelamos às autoridades do País no sentido de assegurar a seriedade das investigações, a objetividade do progresso, os direitos dos acusados a verdade e pedimos que tudo seja feito a fim de que venha à luz.

6. Sentimo-nos e desejamos estar, com todos os dominicanos do Brasil, em plena comunhão de esperança e os objetivos da Igreja no Brasil, tais como estão expressos nos documentos oficiais, quer que seja o resultado deste processo.

As côres da Bandeira do Brasil

III — AZUL

*Vejo-a no céu imenso, que nos cobre;
na pulsação febril do sangue nobre
desta Nação secularmente pobre,
que, enfim, para grandeza desperta!
Sinto-a na voz alegre do astronauta
que disse: — "A Terra é AZUL!" — na éterea paute
que a Deus, na altura mística, saudou!*

*Amo-a nos sonhos de glória
do povo bom, cuja história
já assinalou a vitória
dos seus desígnios de PAZ...
No constelário infinito
onde vai perder-se o grito
de humano conflito
de que hoje o mundo é capaz!*

*Azúlea esfera estrelada!
Vejo-a luzir, abençoada
na indumentária sagrada
da Virgem Mãe de Jesus...
E, enfim, minha alma se inclina
ante a beleza divina
da luz que brilha e fascina,
de uns meigos olhos azuis!*

Desequilíbrio na ordem dos valores

Num programa de televisão de grande audiência, certa jovem atriz disse ser adepta do "amor livre" por julgá-lo um "amor puro"...

Afinal, que entenderá ela por "amor puro"?

Está se processando na sociedade moderna "amor" com sexo, e a pureza que é castidade, com libertinagem.

Está se processando na sociedade moderna, verdadeiramente, um desequilíbrio na ordem dos valores: O que se chamava herói, como o homem honesto e bom, passou a ser o destemido, o brutalmente, que faz do revólver o seu escudo e a sua lei. Já não é o virtuoso que atrai: Mas o salafitário, o "bicão" que se chama de "inteligente", por ser o mais esperto, que vive da mentira e do engodo.

Não há muito os heróis dos

romances das mocinhas eram modelos de virtude, até certo ponto inexistentes, o que era uma falsidade, até certo ponto. Todos temos defeitos, mesmo aquele que deseja ter uma vida regrada, e digna. Hoje os romances preferidos dos jovens trazem como heróis delinquentes, endeusados pela literatura, os que não se regem pela lei, e nem pela moral. São homens e mulheres sem peias.

Na educação da juventude aboliu-se o ensino da moral e do civismo, a ponto de não se distinguir a idade dos educadores. Há dias, num domingo apresentouse um grupo de "atores mirins" a representarem uma peça que, pela linguagem como pelo enredo, não se coadunava com aqueles jovens. E aliás, muitos pais fazem com que seus filhos se apresentem nas emissoras como nos palcos a cantarem canções de sentido dúbio e até inconveniente, com seus aplausos.

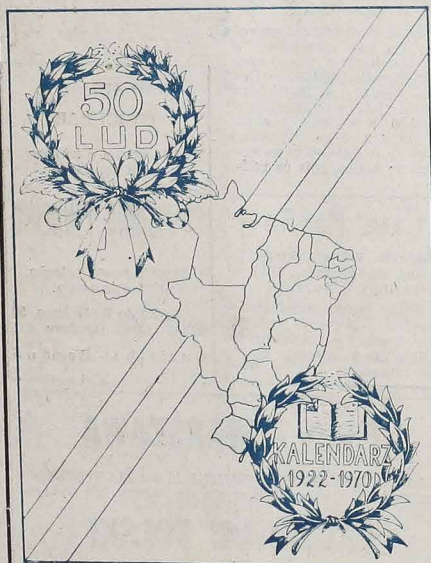
Na realidade, o amor no seu verdadeiro sentido, é querer bem, desinteressadamente, como o dos pais para com os filhos, amor esse que profana do Amor de Deus. Por isso o Evangelista São João disse que "Deus é amor". O amor puro, significa, o amor honesto, o amor casto daquele que vê, mesmo no outro sexo, a pureza, a castidade da virgem, e a castidade segundo o estado da pessoa, se casada. É o amor desinteressado, sem paixão, desligado, tanto quanto passível da atração carnal.

Tanto o jovem como a jovem atingirão a plena realização de si mesmos, quando, num gesto voluntário, decidido e refletido, perfeitamente humano, dedicarem as suas vidas num grande e santo amor. E evidentemente: O homem, com efeito, vive intensamente quando estiver ao serviço de uma causa que o ultrapasse, dando à sua vida uma direção útil à sociedade. Aquêles que se dão, com alegria, a despeito dos sacrifícios, sem resgate, para formar uma família, e se amarem, porque se querem bem.

A mulher, semelhante ao homem, será através dos séculos, malgrado o desequilíbrio dos valores, a companheira do homem e sua auxiliar e colaboradora. E se-lo-á, antes de tudo, pelo amor, mas pelo amor na ordem, isto é, no matrimônio. E da obediência a esta Lei do Amor, dependerão, no decorrer dos tempos, a felicidade e a fecundidade dos lares.

Será no lar, definitivamente, que a mulher é a verdadeira companheira do homem, onde lhe é semelhante, nuna grandiosa obra comum, feita de amor no verdadeiro sentido desta palavra.

Atenção prezados leitores do Jornal LUD



O Almanaque "KALENDARZ LUDU" para 1970 já está pronto. Já estamos atendendo às encomendas. O KALENDARZ pode ser adquirido na residência dos agentes autorizados, ou diretamente, na Gráfica Vicentina Ltda. O preço é de NCr\$ 5,00.

A presente edição do KALENDARZ faz parte da comemoração do 50.º aniversário do Jornal "LUD". Adquirá-o antes que esgote. A tiragem é limitada.

Lembramos, também que a assinatura do Jornal "LUD" para 1970 importará NCr\$ 12,00. Quem efetuar o pagamento, ainda neste ano poderá fazê-lo, com NCr\$ 10,00.



O General Ernesto Geisel vai assumir a direção da Petrobrás.

FELICIDADE!

Estanislaw Szpunar — U.F.R.R.J.

Minhá vida era sem graça, vazia,
Minhas noites não tinham claras alvoradas,
Sentia sempre um "nada", tudo me feria,
Buscava o destino em vagas caminhadas.

Vi o mundo sorrir, em falsa alegria
Querendo disfarçar o tédio em suas faces torturadas
Que buscavam o que eu buscava, imersas n'atonía
De vidas vazias, sem destino, frustradas.

Mas, agora estou feliz! Tu surgiste
Explêndida, luz de minha vida, sol revivescente
A iluminar tudo que em meu coração existe!

Hoje tu és o meu celestial presente,
Fizeste-me alegre. Deixei de ser triste
E renasci para a vida, eu, misero vivente!